

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Pamiętne dni w Liskowie

PIOTRKÓW 14-6 Nowoczesna wieś, Liskowa stworzona wysiłkiem polskiego chłopstwa przeżyła wczoraj niezapomniany dzień. W niedzielę Najwyższy Dostojnik Rzeczypospolitej P. Prezydent Prof. I. Piliński, aby obejrzeć rezultaty pracy Liskowskiego chłopca, który dzięki mądrym i kulturowemu kierownictwu ks. prałata Bliźnińskiego stworzył wzorową wieś.

W wieść o przybyciu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ludność od wczesnego ranka spieszyła do Liskowa, który przyjął go odświętną szatą.

Pierwsze powitanie Pana Prezydenta nastąpiło przed bramą triumfalną kościoła Nadziej, gdzie bandera krakusów wjechała samochodem P. Prezydenta odprawiając do go samego Liskowa.

Uroczyste powitanie dostojnego gościa nastąpiło przed bramą triumfalną w Liskowie, gdzie zgromadzili się p. premier g. Składkowski, ministrowie Poniątki i Świętosławski, ks. Biskup Radoński, woj. Hauke Nowak, senatorowie i powiat z woj. łódzkiego, przedstawiciele powiatowości. Wsiadłszy z samochodu Prezydent odebrał raport od dowódcy kompanii chorągwianej pułku ziemni kaliskiego, po czym przy dźwiękach Hymnu Narodowego przeszedł przed jej frontem.

Pan Prezydent RP, skierował się następnie w stronę bramy triumfalnej, gdzie przywitał się z p. premierem, ks. biskupem Radońskim, ministrami oraz oczekującymi na jego przyjazd osobami. Nacelowane wielką serdecznością przemówienie powitalne wygłosił ks. prałat Bliźniński.

Z kolei powitał Pana Prezydenta wójt gminy Fyrek, wręczając chleb i sól, wśród entuzjastycznych okrzyków: „Niech żyje Pan Prezydent RP”. Udał się pieszo z dwudziestu szpaleru delegacji właścicieli organizacji na plebanię.

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent udał się w towarzystwie p. premiera i pp. ministrów oraz wojewody udał się do miejscowego kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Wprowadzony do świątyni przez proboszcza ks. prałata Bliźnińskiego Pan Prezydent zasiadł na specjalnym podwyższeniu pod baldachimem.

Uroczystą Mszę św. odprawił ks. biskup Radoński, podniósł okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Bliźniński.

Po skończonej Mszy św. ks. biskup Radoński odprawił modły za Rzeczypospolitą. Pana Prezydenta a na zakończenie uroczystości kościelnych odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Z kościoła parafialnego Pan Prezydent udał się na zwiedzanie wystawy „Prasa i kultura wsi”. Tu nastąpił podniosły i wzruszający moment dekorowania przez Pana Prezydenta zasłużonych działaczy wiejskich.

Ks. prałata Bliźnińskiego Pan Prezydent udekorował Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Następnie Krzyżami zasługi brązowymi udekorowani zostali osobiście przez Pana Prezydenta: Szymon Sobczak z Liskowa lat 80; Szymon Walis z Liskowa lat 74 Andrzej Ignaszak z Koźlątkowa lat 72 Franciszek Szczeptański ze Swobody lat 60 Józef Gil z Oleandrów Liskowskich lat 78 Marcin Bartzak ze Swobody lat 78,

Michał Górski z Liskowa lat 68 Pan Prezydent po złożeniu życzeń udekorowanym wygłosił następujące przemówienie:

„Przybyłem do Liskowa by własnymi oczami przyjrzeć się temu wielkiemu dziełu, któregoś Ty Księżo Prałacie wspólnie ze swymi parafianami dokonał.

To wielkie dzieło ma dla mnie ogromne znaczenie, a to tym bardziej, że dokonał go nasz kapłan i włożył weń tyle serca. Przez to samo przyczynił do podniesienia dobrobytu a równocześnie do podniesienia uczuć religijnych a co za tym idzie wzrosła siła moralnej narodu.

Czyby chociaż w części parafii rozsiadanych po całej Polsce ta praca była dokonana to byłoby już dawno w wielkim dobrobycie.

„Coty naród będzie Ci wdzięczny, Księżo”

Prałacie, boś dał przykład i zachęcił innych do pracy

Bo piękno udziela się łatwiej niż brzydota”

W tym samym czasie p. premier Sławoj Składkowski udekorował zgromadzone na placu przed szkołą 49 osób z województwa łódzkiego i pow. kaliskiego złotymi srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi na polu spółdzielczości, rolnictwa, niesienia pomocy bezrobotnym, szybkiego uruchomienia robót publicznych i na polu bezpieczeństwa publicznego.

Po zwiedzeniu wystawy Pan Prezydent Rzpłitej udał się na zwiedzenie szkoły powszechnej po czym zwiedził sierociniec nowy i stary, gdzie odbyło się na cześć Dostojnego Gościa śniadanie.

Po śniadaniu Pan Prezydent w towarzystwie

stwie p. premiera ks. biskupa Radońskiego pp. ministrów, wojewody i świty udał się na akademię z okazji 35-lecia działalności spółdzielni rolniczo handlowej w Liskowie.

Akademię zakończyły dożynki w inscenizacji wykonanej przez młodzież szkół powszechnych w Liskowie

Zegnany entuzjastycznie przez zgromadzone tłumy ludności Pan Prezydent wraz z towarzyszącymi Mu osobami udał się do posiadłości pp. Piątkowskich do Dębska. Przed dworem zgromadziła się służba folwarczna, która zgotowała Panu Prezydentowi serdeczną owację. Podniósł przemówienie wygłosił właściciel Dębska p. Piątkowski. Po spożyciu podwieczorku Pan Prezydent opuścił Dębsk udając się do Warszawy.

Ostateczny szturm na stolicę Basków

PARYŻ 14-6 Na pograniczu francusko-hiszpańskie nadeszły wczoraj z frontu baskijskiego dwie wielkiej doniosłości wiadomości: powstańcy sforsowali potrójne linie obronne „pasa żelaznego” wokół Bilbao — rząd baskijski uciekł z Bilbao i przemieścił się do Santander.

Pierwsza linia „pasa żelaznego” przerwana została już w piątek w sobotę powstańcy sforsowali drugą linię zajmując kilkanaście wzgórz. Wczorajszej nocy trzecia linia ostatnia zapora przed Bilbao trzecia linia fortyfikacyj.

Wczoraj późnym wieczorem wysunięto

najbardziej naprzód pozycje powstańcze znajdowały się w odległości 2 i pół kilometra od Bilbao w innym miejscu o 3 km. Na pozycje te ściągnięta została w dniu dzisiejszym artyleria, która ma zadać ostateczny cios stolicy kraju Basków i zmusić ją do kapitulacji.

W akcji ofensywnej główną rolę odegrały samoloty. Powstańcy zgromadzili na froncie baskijskim 48 samolotów które od piątku bez przerwy dokonują raidów nad pozycje „pasa żelaznego” i zrzucają je wielką ilością bomb.

Podczas wczorajszych walk wojska baskijskie straciły 700 zabitych, 1000 żołnierzy dostało się do niewoli, liczba rannych jest ogromna. W Lezama powstańcy zdobyli pociąg, dalej komplet baterii sowiecką kalibru 12,40 cm. W Santa Maria w ręce powstańców wpadł skład amunicji. Podczas walk o to miasto wzięto do niewoli szefa sztabu „żelaznego pasa”.

Wojska powstańcze prą nieustannie na przód. Dziś rozpocznie się bitwa o Bilbao już na przedmieściach tego miasteczka Santa Domingo zdobytego wczoraj przez powstańców po zacieklej walce.

Zespół Reduty
Sezon 1936/37

DNIA 16 CZERWCA 1937 r.

W SALI IM. KILIŃSKIEGO

O GODZ. 8.30 WIECZ

WOLNA KOBIETA

Sztuka w 3 akt. Armand Salacrou
Dekoracje: Stanisław Dąbrowski

Reżyseria: Stefan Wroncki
Kier. art.: Zygmunt Chmielewski

Bilety wcześniej do nabycia w PIJALNI MLEKA.

Wybitne odznaczenia dla piotrkowian za pracę

W ubiegłą niedzielę Pan Premier Sławoj Składkowski osobiście udekorował w Liskowie Złotym Krzyżem Zasługi naczelnika Wydziału Powiatowego Zarządu Drogowego w Piotrkowie p. inż. Bronisława Rudzkiego za pracę zawodową i dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie p. M. Jakubowskiego o czym piszemy na innym miejscu. Oprócz tego odznaczni zostali pp.: Edward Węgorzewski, znany w Piotrkowie przedsiębiorca i ławnik miejski za pracę zawodową srebrnym Medalem Zasługi oraz wójt gminy

Bogusław Samborski za pracę społeczną — brązowym Medalem Zasługi.

Przy akcie dekoracji obecni byli pp. min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — Świętosławski, min. Rolnictwa i Reform Rolnych — Poniątkowski, wojewoda łódzki Aleksander Hauke Nowak, piotrkowski starosta powiatowy Ignacy Strzeziński i inni.

Cztery tak wybitne dla Piotrkowa odznaczenia dowodzą, że u nas praca prowadzi do wielkiego sukcesu i że praca ta godna jest pochwały.

Strajk na robotach miejskich „Pomiarowcy” okupują biuro pomiarów miasta

W dniu wczorajszym na robotach miejskich wybuchł strajk. Mianowicie porzucili pracę 27 robotników, zatrudnionych przy pomiarach miasta.

Strajkujący okupują lokal biura pomia-

rów, domagając się podwyżki zarobków z 3,50 na 4 zł. dziennie. Stanowisko swoje motywują oni tym, że w roku ubiegłym zarabiali dziennie po 4,40 zł.

Przebieg strajku na razie spokojny.

Zuchwała kradzież w Piotrkowie

Nocą wczorajszej do mieszkania p. Juli Kabała zam. przy ul. Mickiewicza 18 w Piotrkowie dostali się jacyś złodzieje, którzy po splądrowaniu mieszkania skradli torebkę damską, obuwie, 100 zł. gotówki i książeczkę Komunalnej Kasy Oszczędności opiewającej na 2000 zł.

Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie celem ujęcia sprawców.

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRO oraz STARĄ BIŻUTERIĘ. Placę najwyższe ceny. Zakład jubilerski - zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

Na widowni międzynarodowej

W błyskawicznym tempie trybunał wojskowy w Moskwie zasądził na karę śmierci 8 generałów z Tuchaczewskim na czele. Zapadł wyrok śmierci, który został już wykonany. Błyskawiczne tempo likwidacji 8 poważnych wojskowych i działaczy politycznych odpowiadało widocznie jakiejś wewnętrznej potrzebie systemu sowieckiego. Im dalej od Sowietów znajduje się makabryczny wróg Stalina i jego systemu — Trocki — tym więcej ofiar rzuca Stalin z pośród starej i średniej gwardii bolszewików, aby tylko usunąć istotne czy urojone — ktoś się w tym z dała zorientować? — niebezpieczeństwo. Stalin utożsamia siebie z całym Związkiem Sowieckim, to też bez trudu spycha w przepaść i niszczy każdego, kto nie zgadza się z jego linią i metodami piętnując go, jako wroga kraju. Ostatnio pojawiło się wyszydzone dawniej pojęcie miłości ojczyzny, — w nagonce na każdorazowego przeciwnika, który został wepchnięty w tryby gilotynujące, wszystkich i wszystko „sprawiedliwości sowieckiej. Zarzut zdrady ojczyzny rzucany jest hojnie i pojawia się już także w sentencjach wyroków.

Zagranicą potworność polityki wewnętrznej Sowietów, podkreślona szczególnie ostro tym procesem bez precedensu, pogłębia wrażenie, że wynaturzenie wszelkich pojęć doprowadziło tam do stanu kompletnego podważenia wszelkiego autorytetu władzy. Łatwość z jaką szafuje się obecnie w Sowietach zarzutem zdrady i szpiegostwa, do czego każdy oskarżony „przyznaje się“, jest potwierdzeniem chwiejności ustroju, którego jedyną gwarancją trwałości jest strach przed władzą i terorem. Ten niesłychany w dziejach świata terór może chwilowo doprowadzić do całkowitego spokoju cmentarnego, ale sam Stalin chyba nie ludzi się, że oprze i utrwali na tym swą nieograniczoną władzę. Proces Tuchaczewskiego i towarzyszy wskazuje do jakiego wynaturzenia dochodzi dyktatura, gdy staje na przekór woli ludności. Chcąc wbrew tej woli utrzymać się przy władzy, musi ona zastraszyć represje, aby tym samym pogłębić nastroje wrogie sobie, a w konsekwencji nowe starcia i krwawe porachunki.

Rząd Bluma znalazł się pod ogniem krzyżowym rosnącej w siłę opozycji; ale zaczyna także uczuć trudności w łonie większości parlamentarnej, ściśle wśród pewnej części radykałów.

Te rosnące nastroje opozycyjne spowodowane są trudnościami natury finansowej i społecznej. Wytworzyła się dokoła rządu atmosfera przesilenia, czego dowodem jest fakt, że politycy zakładają się, czy rząd padnie przed wakacjami letnimi, czy też dopiero na jesieni. Na tle tej sytuacji krąży w Paryżu pogłoska, że premier Blum ofiarować miał tekę ministra skarbu p. Regnier pod warunkiem, że wywiezione kapitały powrócą do Francji. Inna wersja opiewa, że niezależnie od zamierzonej podwyżki podatków i dochodów pośrednich, minister skarbu Auriol miał się zwrócić do Banku Francji o przyznanie skarbowi państwa kredytu w wysokości 10 miliardów franków, co gubernator Banku uzależnia od uchwalenia przez parlament prawa upoważniającego rząd do zaciągnięcia tej pożyczki.

Na tle tej sytuacji jeden z byłych ministrów oświadczył, że los rządu jest przesądzony, jednakże uważa pogląd, że rząd Bluma upadnie dopiero po wakacjach.

Ze świata

W łańcuchu górskim Turitari w Andach utworzył się nowy wulkan czynny, wyrzucający duże ilości lawy, przy ciągłym huku podziemnym. Wybuch wulkanu nastąpił po trzęsieniu ziemi.

W Argentynie w prowincji Entre Rios jest kolonia żydowska zamieszkała na powierzchni 231,334 ha przez 13,014 osób, z czego 1,657 osób jest rolnikami.

Burmistrzem miasta Apostoles w Argentynie wybrany został osiadły tam od szeześciu lat Polak Michał Zubrzycki.

ejach letnich, t.j. w październiku lub listopadzie.

— X —

Z Paryża nadchodzi wiadomość, że marszałek von Blomberg planuje przyjazd do Francji. Ten zamiar łączy się podobno z konferencją, jaką marszałek Blomberg odbył w Londynie podczas uroczystości koronacyjnych z gen. Gamelin. W Berlinie oczekują, że marszałek Blomberg zostanie zaproszony do odwiedzenia Paryża i że zaproszenie to otrzyma od min. Delbosa w imieniu rządu francuskiego.

„L'Époque“ nowy organ prawicy francuskiej informuje, że minister Schacht przybyć ma 25 b.m. do Paryża, celem podpisania francusko-niemieckiego układu

handlowego. Pismo zapewnia, że rozmowa przeprowadzona przez min. Schachta podczas jego pobytu w Paryżu z ministrem Bastidem, przyczyniła się do pomyślnego usunięcia trudności w rokownikach, tak, że podpisanie układu zostało znacznie ułatwione.

— X —

Informacje z Londynu donoszą o wręczeniu odpowiedzi rządu francuskiego w sprawie nowego paktu zachodniego. Francja odrzuca możliwość wyłączenia Ligi Narodów z nowego paktu, obstaje przy utrzymaniu paktu z Sowietami, i ze swej strony proponuje rozszerzenie paktu zachodniego przez udzielenie Anglii gwarancji jej bezpieczeństwa.

Narodowcy u wrót Bilbao

U kresu walk o stolicę Basków. -- Rząd baskijski przen. ół się do Santander

PARYŻ, 14.6. — Havas donosi z Bilbao: Onegdaj o świcie po odparciu przeciwników, Basków pod Cordillere de Fica, cztery z pośród 15 batalionów pierwszej brygady nawarskiej dokonały manewru oskrzydającego na pozycje El Gallo

na wschód od szosy Murguia-Bilbao. Manewr odbył się przy poparciu 15 samolotów bombardujących, które obrzuciły pociskami stanowiska przeciwnika, podczas gdy samoloty myśliwskie ostrzeliwały z niskiej wysokości milicjantów z karabi-

nów maszynowych. Jednocześnie armia zastosowała ruchomą zapórę, organie izolacyjny na skrzydłach. Po zajęciu najwyższego szczytu masywu Castaldi, 8 batalionów zajęło nowo zdobyte miejsce dominujące nad szosą Murguia Bilbao. Następnie zajęto niewielkie miasteczko Santa Maria, skąd można ostrzeliwać Bilbao z karabinów maszynowych. Narodowcy nie mają obecnie przed sobą żadnej poważniejszej fortyfikacji w okolicy, która mogłaby zatrzymać marsz na Bilbao.

SAN SEBASTIAN, 14.6. — Radiogram powstańcza komunikuje, że generał Varela osobiście obserwował w okolicy pierwszą fazę natarcia powstańców na Basków. Wszelkie usiłowania przeciwnika, mające na celu odbicie ataków powstańców, spowodowały już wielkie straty w szeregach baskijskiej Armii. Wojska powstańcze, które brały udział w pierwszej fazie zostały zluzowane i ciąg kontynuowany jest przez świeżo przybyłe oddziały. Jednocześnie powstańcy szykują do natarcia również na odcinku duna, gdzie zdobyli już szereg stanowisk.

Napreżona sytuacja we Francji

Czy rząd Bluma zostanie obalony?

PARYŻ, 14.6. O ostatnim napreżeniu sytuacji wewnętrznej - politycznej świadczą wystąpienia organu oficjalnego partii socjalistycznej „Populaire“, który na całej pierwszej stronie zamieścił pewnego rodzaju proklamację „do opinii republikańskiej kraju“, w którym pisze: „Reakcja kapitalistyczna podjęła ofensywę przeciwko rządowi Bluma“.

Dziennik oświadcza, iż „kampania prasowa na temat sytuacji gospodarczej i finansowej kraju ma charakter wybitnie

zmontowanej ofensywy i należy ją traktować jako przejaw zorganizowanego ataku na wielką finansjery na rząd Frontu Ludowego.“

Sekretarz generalny partii socjalistycznej minister stanu Paul Faure w przemówieniu wygłoszonym w Lyonie oświadczył ze swej strony, że o ileby „Front Ludowy“ został zerwany a rząd premiera Bluma obalony, wówczas partia socjalistyczna odwołałaby się do wyborów..

Po wyrokach śmierci w Sowietach

Dalsza współpraca między Francją a Rosją pod znakiem zapytania

MOSKWA, 14.6. Agencja Tass donosi: „Komisarz Obrony Woroszyłow opublikował rozkaz dzienny, głoszący m.in., że po między 1 a 4 czerwca odbyło się w obec-

ności członków rządu posiedzenie Rady Wojennej przy Komisariacie Obrony, na którym wysłuchano sprawozdania Woroszyłowa o wykryciu przez komisariat spr-

wewnętrznych Z.R. „zdradzieckiej i skowej ktrewolucyjnej faszystowskiej organizacji“.

Organizacja ta działając w ścisłej spiacji istniała oddawna i miała na celu sabotaż, szpiegostwo i rozkład w czynie armii. Rozkaz dzienny entuzjastycznie aprobuje wyrok na Tuchaczewskim i towarzyszy.

Rozkaz kom. Woroszyłowa głosi, że ostatni proces dotyczył „niezadowolonych dotychczas zdradców kontrrewolucjonistów, szpiegów i spiskowców“.

BERLIN, 14.6. Niemieckie Biuro formacyjne donosi z Moskwy o rozstrzelaniu szeregu byłych komunistycznych słów do Reichstagu, którzy wyemigrowali do Sowietów. Ostatnio rozstrzelani byli posłowie z Niemiec z Neumannem na czele.

PARYŻ, 14.6. Prasa francuska w tym dniu wyraża wnioski z wypadków wieckich, nie ukrywając, że rozstrzelany marsz Tuchaczewskiego i siedmiu generałów podważało poważnie w oczach opinii o wartości Zw. Sowieckiego a tym samym postawiły pod znakiem pytania dalszą współpracę między krajami.

UCZĘ PISAĆ na maszynie, Piotrków Legionów 2.

Bywa różnie...

Nie pamiętam dobrze kto — bodaj czy nie Szekspir — powiedział niegdyś: „W życiu bywa różnie!“

Ten i ów hipochondryk mógłby zauważyć, że jeżeliby nie więcej nie powiedział, to nie zostałby sławnym Szekspirem. Skąd jednak wzięliśmy się nieco w to powiedzenie, to przyjdzie niewątpliwie do wniosku, że jak zawsze, tak i tym razem genialny pisarz wypowiedział uwagę bardzo mądrą.

Bo zważmy tylko: czy rzeczywiście w życiu nie jest tak, że po fali niepowodzeń i zawodów, po kryzysie, który — zdawało się zniweczy wszelki nasz dorobek, — przychodzi, czasami nawet nagle i niespodziewanie, okres pomyślny. Zjawisko to zaobserwować możemy nie tylko w życiu zbiorowym, jak na przykład teraz, gdy wydzignęliśmy się z dna przesilenia gospodarczego, ale i w życiu jednostek.

I cała mądrość życiowa polega właśnie

na tym, by w chwilach ciężkich nie opuszczać rąk, zaś w momencie dobrej „passy“, która nawiedza od czasu do czasu największych nawet „pechowców“, umieć wyzyskać sprzyjającą koniunkturę.

A że nigdy nie wiemy, kiedy skończy się zła „passa“, a zacznie dobra i odwrotnie, zrobimy najmądrzej, gdy się zawsze zabezpieczamy przed wszelkimi ewentualnościami, na jakie możemy być narażeni.

Takim zabezpieczeniem będzie oczywiście przede wszystkim, gra na Loterii Klasowej i dlatego, każdy, kto umie myśleć nie tylko o chwili bieżącej, ale i o przyszłości, pośpieszy niezwłocznie do kolektury i zaopatrzy się w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiętej Loterii.

Ciągnięcie rozpoczyna się 22 czerwca. Główna wygrana, w wysokości stu tysięcy złotych wylosowana będzie 26 tegoż miesiąca.

LENDARZ DNIA.

WTOREK
15
czerwiec
1937

Jolenty, W. ta i Modesta
Słowiański: Witosawa
Sl. wsch. 3.15 zach. 19.57
Ks. wsch. 8.53 zach. 22.44

Historia podaje:

Król Władysław, syn Kazimierza Jagiellończyka przyjmuje koronę czeską.
Śmierć Jana Olbrachta w Toruniu
Prusacy zajmują Kraków.
Wojska polskie wkraczą do Krakowa.

Przysłowia:

an Jezus pyta świętego Wita:
Czy nie wiecie, święty Wicie, ile zarnek w życie?
Nie słyszę Panie, aż połowa ptactwa śpiewać przestanie.
Ano, niechno troszkę się uciszy, a Wicio usłyszysz.
ad też przysłowie:
Na święty Wit — słowik cyt."

Aforyzmy:

Kobieta i prawda najponętniejsze są wszelakich obłonek.
Kto nie wie, że:
jedna sosna daje przeciętnie około 20 żywicy rocznie.

Wesołe drobiazgi:

Jestem wyczerpana — zgrzytnęła pancerna po odejściu wianowacza.

HUMOR SZKOCKI:

Notatka w prasie:
Lwaj Szkoeci założyli się o centa, który z nich dłużej wyrzyna pod wodą. — Oko do dnia dzisiejszego nie znaleziono.

Radio

15 Kiedy ranne wstają zorze 6,18
a muzyka 6,38 Muzyka 7,00 Dziennik poran
ora 7,10 Muzyka 7,15 Audycja dla poporo
nash 7,30 Muzyka 8,00 Audycja dla szk.
ania 8,30 Szuchowicko dla dzieci młodszych
utra 8,45 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa;
nie 8,55 Dziennik południowy 12,15 Skrzyn
ich 12,25 Orkiestra rozrywkowa
i 12,45 Wiadomości gospodarcze 16,00 Au
poś 16,15 Helieton 17,00 Festyn na dworze
rzy 17,15 Audycja 17,50 Aktualna pogadanka tu
Or 18,00 Przegląd aktualności 18,15
isk 18,30 Pogadanka aktual
19,00 Zemsta skecz 19,15 Muzyka lek
w wykonaniu zespołu W. Tchowskiego
19,35 Pogadanka o operze „Książę Igor“
20,25 Ta trzecia humoreska 22,40 Muzyka
ka 22,50 Ostatnie wiadomości dzienni
a wieczornego

Audycje zagraniczne

2,00 Wiedeń koncert południowy 12,25
stokholm muzyka rozrywkowa 16,25 Ry
utwory Czajkowskiego 17,15 Mediolan
concert chóru 18,00 Berlin wesoła audy
cja muzyczna 18,20 Lipsk Pamięci Karola
Szymanowskiego 19,00 Droitwich melo
die filmowe 19,35 Praga konc. ork. wojsk
19,40 Wiedeń wesoła audycja muzyczna
20,05 Kopenhaga duńska muzyka roman
tyczna 20,15 Londyn Reg. — Koncert sym
foniczny 20,30 Strasburg — Ryszard Lwie
Rerce opera 21,00 Rzym Opowieści Hof
mana 21,05 Mediolan franc. z New Yorku
Lekka muzyka amerykańska 22,20 Hilver
sum muzyka taneczna 22,30 Kopenhaga
muzyka taneczna; Budapeszt muzyka ta
neczna.

Kronika Piotrkowska

Odnaczenie

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie, p. Marian Jakubowski odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi za intensywną pracę społeczną.

Pan Marszałek Smigły-Rydz na Kongresie Młodej Wsi

Uczestnicy z Piotrkowa wyjadą w piątek w nocy

W związku z wielkim Kongresem Związku Młodej Wsi jaki odbędzie się w Warszawie w dniach 19 i 20 czerwca rb. prace przygotowawcze na terenie powiatu piotrkowskiego zostały już ukończone i ustalony został porządek dnia i godziny odjazdu.
Uczestnicy Kongresu z Piotrkowa i powiatu jadący koleją zbiorą się w dniu 18 bm. w piątek o godz. 9 wiecz. na dziedzińcu OTO i KR. Tu organizatorzy wyjazdu dokładnie poinformują zebranych i udzieli im rad i wskazówek, jak należy się zachować w Warszawie. Stąd pocho-dem udadzą się na dworzec osobowy, gdzie wszyscy ulokują się w pociągu popularnym, który odejdzie z Piotrkowa w dniu 18 bm. o godz. 11 min. 45 wiecz. Przyjazd do Warszawy na godz. 3 min. 8 rano. Wyjazd z Warszawy nastąpi w poniedziałek 21 bm. o godz. 1 min. 25 w nocy. Przybycie do Piotrkowa o godz. 5 rano tegoż dnia.
Po przybyciu do Warszawy uczestnicy Kongresu udadzą się na pole makotowski gdzie zażyją odpoczynku i po śniadaniu wyruszą do miasta na zwiedzanie stolicy które będzie trwało do godz. 6 wieczorem O tej godzinie rozpoczną się właściwe u-

roczystości Kongresu, które będą trwały nieprzerwanie niemal do samego momentu wyjazdu.
Rowerzyści z Piotrkowa wyjadą w liczbie około 300 osób — w sobotę tj. 19 bm. we wczesnych godzinach rannych.
Wszyscy wyjeżdżający na Kongres winni zaopatrzyć się w żywność na całe dwa dni oraz zabrać z sobą garnuszek, łóżko i noż. Pociąg, którym będą jechali uczestnicy Kongresu zaopatrzeni będą w napisy „Wieś“ niezależnie od tego na wagonach znajdować się będą tablice informacyjne, a w Warszawie na dworcu tablice i biura informacyjne: centralne, wojewódzkie i powiatowe. Obóz umieszczony będzie w południowej części Warszawy na polu Mokotowskim. Wejście od ulic: Akademickiej, Kaszyńskiej, Alei Zwirki i Wigury oraz z ul. Rakowieckiej. Każde województwo stać będzie w swoim rejonie, w rejonach zaś stać namioty oddzielnie dla kobiet i oddzielnie dla mężczyzn. Wśród namiotów i częściowo poza nimi będą się znajdowały kioski z żywnością i na pojami, gdzie będzie można coś kupić (lepiej mieć własne — na wszelki wypadek) W środku Obozu będzie ambulans Czerwonego Krzyża oraz czynna będzie

Komenda Obozu i Komitet Organizacyjny Kongresu. Dyscyplina będzie przestrzegana i porządek będzie utrzymywany przez straż porządkową i obozową. Widowiska rozpoczną się o godz. 8 wieczorem O godz. 24 w obozie panuje cisza, nadh czym czuwa straż.
W niedzielę 20 pobudka o godz. 5 rano ubieranie i posiłek do godz. 6 i pół, po czym nastąpi wymarsz na pole Mokotowskie, gdzie do godz. 8 będzie formowanie sztyków i przygotowanie do nabożeństw i defilady. Od 8 do 9 i pół przybycie gości i próby chórów. O godz. 9 min. 30 przybycie Pana Marszałka Rydza Smigłego, którego u bram pola Mokotowskiego powita Rada Naczelna Centralnego Związku Młodej Wsi i Komitet Organizacyjny Kongresu. W tym czasie połączone chóry i wszystkie orkiestry śpiewają i grają Hymn Narodowy. Pan Marszałek Rydz-Smigły w samochodzie będzie się zatrzymywał przed każdym oddziałem, witając go. O godz. 10 do 10 i pół Msza św. polowa, którą odprawi J. Eks. Ks. Biskup Gawlina. W czasie nabożeństwa uczestnicy śpiewają „Kiedy ranne — Kto się w opiekę, Pod Twoją obronę“, pod dyr. p. Olszewskiego. Po nabożeństwie do godz. 11 poświęcenie sztandaru Centr. Zw. Mł. Wsi; w czasie tej uroczystości rozlega się śpiew hasła Zw. Mł. Wsi — Trzeba z żywymi naprzód iść. Następnie prezes zarządu głównego Centralnego Związku Młodej Wsi p. Stanisław Gierat odczyta deklarację ideową. W tym momencie przewidziane jest ewentualne przemówienie Pana Marszałka Rydza-Smigłego. O godz. 11 do 3 po poł. defilada przed Panem Marszałkiem i sztandarem.

Kolumna marszowa w czwórkach: poczty sztandarowe, rowerzystki, rowerzyści i oddziały piesze: kobiety i mężczyźni w 8 wielkich grupach regionalnych, przy przy dwiękach kapel ludowych i z transparentami i sztandarami wojewódzkimi przejdzie z pola Mokotowskiego ulicami: Wawelską, Suchą, Królewską, Koszykową, Wilczą i Marszałkowską do Placu Marszałka Piłsudskiego, gdzie po okrażeniu pomnika Ks. J. Poniatowskiego skieruje się w ul. Ossolińskich i stąd Nowym Światem, Alcją Ujazdowską koło Belwederu, Klondyką przez Flory i Bagatelę wróci na pole Mokotowskie, gdzie o godz. 5 po poł. nastąpi posiłek obiadowy.

W godzinach wieczorowych delegacje wszystkich powiatów udadzą się do Opery na „Wieczór pieśni ludowej“ w którym wystąpi również grupa z powiatu piotrkowskiego, mianowicie kapela ludowa z Żarnowicy koło Wolborza pod dyrekcją kier. tamtejszej szkoły powszechnej p. Justyny

Okręgowy Związek Młodej Wsi w Piotrkowie komunikuje że kto do 16 bm. nie ureguluje całkowicie wpłaty — nie będzie mógł wyjechać, gdyż dla niego nie będzie biletu.

Ze Zw. Pań Domu

Związek Pań Domu podaje do wiadomości PT. Członkiń i osób zainteresowanych, że biuro Związku nie będzie czynne przez okres od 15 czerwca do 15 września r. b.

Ostrzeżenie

Stanisław Waliszewski przestał w dniu wczorajszym pełnić obowiązki roznosiciela Głosu Trybunalskiego przeto uprzedzamy pp. właścicieli kiosków, aby ani Waliszewskiemu ani też żadnemu innemu roznosicielowi nie wypłacali należności za wzięte gazety bez przedłożenia piśmiennego upoważnienia.

Przy sposobności przypominamy Premeratorom, że nasza inkasentka zawsze przedkłada piśmienne upoważnienie.

Dziś i dni następnych.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2
właśc.
Konopińska i Piaskowska

WALC CESARSKI

Nad program: Aktualności Świata

O. Z. N. w Piotrkowie

Dla informacji naszych Czytelników komunikujemy, że biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego, Okręg Piotrkowski, mieści się przy ul. Piłsudskiego 52.
Biuro czynne jest w dni powszednie od 19 do 20-ej. Numer telefonu 15-54.

Posiedzenie Rady miejskiej

W nadchodzący czwartek, tj. 17 b.m., o godz. 7 m. 30 wiecz. w sali magistratu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym m.in. rozpatrywane będą sprawy wykupienia i przejęcia przez miasto terenów, przeznaczonych na państwową drogę o ulepszonej nawierzchni, t.zw. „autostradę“ przy ul. Skłodowskiej-Curie oraz zakomunikowana zostanie oficjalnie ze strony Zarządu Miasta o zatwierdzeniu budżetu Piotrkowa przez Pana Wojewodę Hauke-Nowaka.

Pielgrzymka Nauczycielska na Jasną Górę

Diecezjalny Komitet Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę niniejszym podaje do wiadomości Nauczycielstwu m. Piotrkowa i Okręgu Piotrkowskiego, że:

- 1) Karta wpisowa pielgrzymki wynosi zł. 5.50.
- 2) Karty wpisowe na pielgrzymkę nabywać można w kancelarii paraf. Fary codziennie od godz. 9—12 i od godz. 15—18 do dnia 15 czerwca włącznie.
- 3) Posiadacz karty wpisowej wymienić ją winien na bilet kolejowy oraz kartę u-

czestnictwa do dnia 18 czerwca włącznie bądź w Komitecie w Łodzi, Boczna 5, bądź w tejsze kancelarii parafialnej.

4) Ktoby chciał korzystać z noclegów w Częstochowie, zechce łaskawie zgłosić przy wykupieniu karty.

5) Bliższe szczegóły, jak dzień i godzina wyjazdu, oraz powrotu będą podane specjalnym komunikatem.

KOMITET.

Nowy rozkład autobusowy już od dziś!

W ubiegłym tygodniu wydaliśmy nowy rozkład autobusowo - kolejowy, mający obowiązywać na stacji Piotrków od 16 bm. Jak się dowiadujemy zmiana rozkładu autobusów na linii Piotrków — Łódź i Piotrków — Sulejów obowiązywać będzie nie od 16 bm. lecz już od dnia dzisiejszego. Rozkłady te opracowano bardzo szczegółowo i dokładnie, można otrzymać bezpłatnie w administracji „Głosu Tryb.“ przy ul. Legionów 2.

O jakość chleba w Piotrkowie

W Piotrkowie tematem ogólnych rozmów jest sprawa chleba. Na chleb ludzie narzekają. Podobno jest kwaśny, gorzki i t.p. W związku z tym odbyło się zebranie zarządu Pol. Zw. Zawod. „Praca“ na którym sprawę tę obszernie poruszono. W rezultacie skierowano delegację do Pana Starosty który ją b. przychylnie przyjął. W ubiegłym tygodniu zebrano próbki chleba w kilku piotrkowskich piekarniach i wysłano do Zakładu Badania Żywności w Łodzi do analizy. O rezultacie powiadamimy naszych Czytelników.

Podczas upałów najzdrowszym posiłkiem jest -- smaczne ciastko z Zakł. Cukier. F. Tenszerta

Wykolejone życie wielkiej damy

Pierwszym etapem tragedii -- nieszczęśliwe małżeństwo

Jane Baldy, przyjaciółka znanego malarza Touilluse-Lautree, słynna swego czasu królowa eleganckiego paryskiego świata, jest dziś uszmiokowaną „na młodzieńczo” zniszczoną i zrujnowaną przez używanie kokainy i eteru, starą, 67-letnią kobietą.

Była piękność znana jest dziś już tylko w aresztach policyjnych, gdyż często w nich przebywa za drobne kradzieże i handel „białą trucizną”. Ostatnio skazano ją znów na 500 fr. grzywny i to przypominało paryżanom niezwykle koleje losu słynnej trzydziści kilka lat temu piękności.

Tragiczny koniec Jane Baldy przypomina zupełnie dzieje „Nany”, bohaterki romansu Zoli względnie słynnej kurtyzany „Damy Kameliowej” Dumasa. Na życie jej bowiem tak samo złożyły się chwile świetnych triumfów miłosnych jak i nędzy oraz zapomnienia.

Jane Baldy urodziła się w Marsylii, w r. 1870, jako nieprawda córka pięknej pracownicy. Jej nieznanemu ojciec sówicie zaspokoił pretensje matki i oddał dziecko aż do pełnoletności na wychowanie do jednego z marsylijskich klasztorów. Czuli ojciec wykazywał wielką troskliwość, interesując się tym jak wychowuje się jego córka.

Tajemnicy malej Jane nie udało się jednak długo utrzymać i wyszło na jaw, że hojny ojciec jest członkiem jednego z najstarszych rodów książęcych w Europie. Był nim bowiem urodzony 20 marca 1853 roku w Tuluzie infant hiszpański Franciszek, synowiec księcia Franciszka małżonka królowej Izabelli II i stryjeczny wnuk Franciszka I, króla obojga Sycylii.

Przygoda miłosna sprawiła, że córka hiszpańskiego księcia opuściła klasztor przed dojrzeniem do pełnoletności, bo już po ukończeniu 18 lat. Drobnym przypadkiem zbliżył ją do młodego wojskowego o nie mówiącym nazwisku: Aleksander Baudier. Młodzi pokochali się od pierwszego wejrzenia, rezultatem tego było małżeństwo.

Aleksander Baudier był naturalnym synem wielkiego księcia rosyjskiego Konstantego, późniejszego gubernatora Finlandii. Wielki książę miał romans z Francuzką, wychowawczynią dzieci w jednym ze znanych domów szlacheckich w Finlandii. Owocem tego romansu było przyjęcie na świat Aleksandra. Wielki książę choć nie uznał prawnie swego syna, zajął się jego wychowaniem, wprowadził go

w rosyjski „high life”. Za wiedzą i poparciem wielkiej księżny młody Aleksander został wysłany na studia wojskowe do Francji.

Młodzi nie żyli jednak szczęśliwie. Aleksander zgrywał się w karty i zdradzał swą młodą i piękną żonę, idąc w ślady swego ojca. Wkrótce też, bo po trzech latach pożycia, porzucił młodą małżonkę.

W rok po tym Jane Baldy była już przyjaciółką markiza de Beauregard, który dał jej rocznie 30.000 franków „na drobne wydatki”. Po upływie kilku miesięcy posiadała już elegancki ekwipaż i mnóstwo kosztowności, między którymi powszechną uwagę zwracała wspaniała, 50-karatowy brylant. Mieszkała już teraz w starym feudalnym pałacu de Pomereu który później przeszedł na własność słynnych „Dolly Sisters”. Na same perfumy do skrapiania dywanów wydawała 300—400 franków tygodniowo. Leki swoje zawiązała w papiloty z... stufrankowych banknotów. Książęta, dyplomaci, bankierzy przewijali się przez jej salony, zaspakajając najkosztowniejsze kaprysy i zachcianki pięknej Jane.

I tak ciągnęło się długo, aż do chwili, gdy zaczął się zmierzchnić piękności ubóstwiający przez wszystkich kochanków kurtyzany. Karta odwróciła się. Pieniądże złożone w bankach zaczęły topnieć. Starzejąca się piękność chcąc się ratować, rozpoczęła grać na giełdzie. Doprowadziło ją to wkrótce do ruiny materialnej.

Wskazówki dla opalających się

Słońce leczy, lecz może i zabić

Pomimo, że jednym z najdziałniejszych środków odmładzających są promienie słoneczne, to jednak należy uświadomić sobie że działają one na organizm ludzki podobnie do jadów trucizny: odpowiednia dawka leczy, lecz nadmierna zabija. Dlatego też podczas opalania należy przestrzegać ściśle pewnych przepisów i wskazań lekarsko - kosmetycznych.

1) Przy otyłości, arterio-sklerozie, anemii, gruźlicy, chorobach kobiecych, chorobach serca można stosować tylko kąpiele powietrzne co do naświetlań słonecznych należy zasięgać porady lekarza.

2) Kąpiel słoneczną można brać co dzień

Klejnoty, sztuka po sztuce, wędrowały do lombardu.

Sprzedaż pałacu, który nabyły siostry Dolly, utrzymała Jane jeszcze przez kilka lat na powierzchni, ale po tym nastąpił koniec. Zrozpaczona i opuszczona przez dawnych przyjaciół i wielbicieli wpadła w ohydne towarzystwo narkomanów i stała się kokainistką. Za kokainą przyszła morfina, a następnie eter... Jeden z wiernych przyjaciół z dawnych czasów, sędzia Lagne-Desvareille, który spotkał Jane, zajął się nią. Pragnąc wyrwać nieszczęśliwą ze szponów nalogu, umieścił ją w zakładzie dla narkomanów.

Było już jednak zapóźno. Staruszka za ledwie opuściła mury szpitala, rozpoczęła znów swe nędzne życie. Ale teraz nie miała nawet paru franków. Zaczęła więc zarabiać robotkami. Za każdą parę pończoch, którą zrobiła i sprzedała — natychmiast nabywała ampulkę morfiny.

Zżarta narkotykami staczała się coraz niżej, kradnąc w przystępie głodu morfiny. Pędziła nędzne życie między aresztem policyjnym a ulicą. 500 franków grzywny za handel „białą trucizną” przypominały Paryżowi dopiero, że nędzna staruszka, łachman ludzki, — była kiedyś pięknością, o której względy ubiegali się arystokraci i bogacze.

Dzieje życia Jane Baldy przypominają niesamowity romans, wobec którego bleśnie życie „Nany” i słynnej „Damy Kameliowej” Adrianny Lecouvreur.

wyjątkowo dla ludzi słabych co drugi dzień.

3) Kąpiel słoneczną stosować, leżąc na piasku suchym, okrywając głowę parasolem lub chusteczką.

4) Najodpowiedniejszą porą dnia na stosowanie kąpiele słonecznych jest czas od godz. 9 do 11,30 przed południem, w godzinę po spożyciu posiłku.

5) Do naświetlań słonecznych wybierać zawsze dni bez wiatrów i opadów.

6) Podczas kąpiele słonecznych zaleca się stosowanie ciemnych okularów.

7) W razie zaczerwienienia skóry, swędzenia, pieczenia oraz pojawienia się u-

Nie pomoże mydło,

aby się podobać mężczyznom, lecz trzeba nabyć jaknajprędzej los do I klasy 39 Loterii Państwowej w szczęśliwej kolekcji.

D. NIEWIŃSKIE

w Piotrkowie, ul. Słowackiego 22 lub w oddziałach: Sulechów, Belchatów, Radomsko i Siedlce.

czucia duszności, należy kąpiel przetrwać 15 minut.

8) Jeśli przy kąpielach słonecznych nadto się czudnie, powyżej 2 kg. na siac, należy kąpiele przerwać lub ograniczyć ich okres trwania.

9) Przed kąpielą słoneczną nie należy kąpiele wodnej, gdyż to może spowodować oparzenie skóry. Natomiast po świetlanu konieczny jest natrysk o temperaturze 20 st. C., kąpiel w rzece, morzu.

10) Ciało należy stopniowo przyzwyczajać do kąpiele słonecznych w przeciągu kilku dni. Zaczynamy kąpiel słoneczną naświetlając kończyny dolne dwa razy po 5 minut. Drugiego dnia naświetlamy rękę w ciągu 15 minut — czwartego wytył tułowiu w ciągu 20 minut, wreszcie naświetlamy całe ciało w ciągu 30 minut.

Dla otrzymania ładnego koloru skóry i zapobiegnięciu ew. oparzeniom, konieczne jest przed opaleniem stosowanie kąpiele preparatów opalających specjalnie wyrobionych w postaci kremu lub olejku. Preparat taki nie tylko sprzyja stopniowemu opaleniu się, ale zapobiega podrażnieniom i oparzeniom skóry, a tym chroni ją przed zbytym wysuszeniem zwiotczeniem i tworzeniem się zmarszczek.

Co do wartości zdrowotnych kąpiele słonecznych — to mają one olbrzymie znaczenie przy hartowaniu skóry, działają pobudzająco na włókna nerwowe i naczyń krwionośnych.

PAMIĘTAJCIE, ZE W WYTWORNAJTAŃKACH!

Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni. Piotrków, ul. Sieradzka 1 (podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, neseserki, sakiewki, portfeliki i t.p.

Rumianek w każdej ilości kupuje Skład Apteczny P. Podgórskiego, Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 1

Wł. Kruszyński

28

Rozjaśnione mroki

Powieść

Dzisiaj piję za judaszowskie srebrniki, a tam za kratami, w ciemnej norze napewno roni łzy Weronika. Ja jej przecież nie kocham — myśli sobie.

Nalał kieliszek wódki i wychylił go jednym łykiem, co widząc koledy, uśmiechnęła się, a jeden z nich rzekł:

— Kurneć dzisiaj powinien pić, to jest jego pierwszy czyn prawdziwy, bo dopiero to doniesienie nie zawiodło.

— Udało mu się — rzekł wachmistrz, — a pamiętacie, Kurneć, jak to nabraliście nas z tym doniesieniem o zebraniu w Towarzystwie. Komisarz na was od tego czasu miał oko, że wy jesteście „durak”. Dzisiaj okazaliście się innym, mądrzejszym człowiekiem. Nagroda dla was i Cynkiera zupełnie pewna. Kazna wam wypłaci po 50 rubli.

Cynkierowi tylko w to graj, bo krzyknął z całej siły:

— Kelenr, dwie butelki wódki! To na mój rachunek — rzekł do kolegów — bo robota była dobra.

Pili, toastom nie było końca, po tym śpiewali, tańczyli z taką werwą, że słychać ich było w całym budynku restauracji.

racyjnym.

— Chłopczy — krzyknął wachmistrz — dzisiaj nasza wygrana — i, zakręciwszy butelką od piwa nad głową, rzucił ją z całej siły w stojące na przeciwległej ścianie lustro. Słychać było brzęk tłuczonego szkła, huk wywracanych stołów. Właściciel lokalu, uchyliwszy drzwi, patrzył na zabawę, do której był już przyzwyczajony. Co się działo później, w jaki sposób nie zostało to uwiecznione w protokołach — nie wiadomo. Jedno tylko można powiedzieć, że wyszli z podrapanymi twarzami, z porwanymi mundurami i mocno pijani, zataczając się z jednej na drugą stronę ulicy.

Najbardziej rad był Cynkier, bo pił za dwóch, pieniądze wziął za dwóch, a jeszcze go czeka nagroda.

To też uśmiechnięty i ledwo stojący na nogach, wziął pod rękę Kurnecia i udali się na ulicę Rokszycę, a reszta towarzysza podążyła do swych domowych pieleszy.

— Widzisz brat... słysz... ja tego wsio rozumiem. Tobie nagroda — mnie też. Ja jutro ska... powiem samemu gubernatorowi, że...

czalstwu o tobie. Oni tobie... job... dadzą co tylko zechcesz! — rozumiesz, brat...

Nic z tego nie rozumiał Kurneć. Wiedział on dobrze, że Cynkier wszystko przedstawi jako własną zasługę, a o nim nikomu nawet słowem nie piśnie, że Cynkier weźmie nagrodę, zaszczyty, a on co? Nic. — Bierz licho takie psie życie, Rób, haruj, wysyłaj braci do więzienia, na Sybir i co za to masz? Nic!

Dusza jego buntowała się. Czuł piętno zdrajcy na swym czole. Czuł, że coraz to silniej niepokoi go sumienie, czuł, że tego piętna niczym już nie zetrze ze swego czoła, że z nim musi umierać. To też zamiast szukać dróg do zatarcia hańby, grzązł coraz dalej w bagno.

— Dobrze — rzekł po chwili do Cynkiera — lecz wy powiedzcie władzy, że to ja robiłem, śledziłem, że to ja wam dałem znać. Widzicie, ja do tej tam Chryzowskiej chodziłem, ja patrzyłem, co ona robi, a dużo się domyśliłem o jej pracy. — Ja wam jeszcze coś powiem, ja ją też trochę i kocham, a mnie się zdawało, że nie. Dzisiaj to dobrze czuję i jest mi jej żal. Musimy tak zrobić, żeby ją wypuścili z więzienia, to ona będzie widziała w tym moją zasługę i będzie mi wdzięczna, a ja tego... z nią się ożenię.

Cynkier przygryzł wargi, miał okazję do pełnego odsunięcia Kurnecia od spółki, a nawet można go będzie uważać jako sprzyjającego Polakom. Za to wła-

dze będą miały większe zaufanie do mnie — myślał sobie Cynkier, który naraz trzeźwiał. W domu dzieci kilkoro, ryż, prawda, ale własne, podobne do ojca „Czajnika” mało zysku daje, a tym samym sobą mogę zostać wachmistrzem i wady stojkowi każdą łapówką muszą się mną dzielić. Wtedy dopiero będzie dobrze na świecie, już oni mnie nie złapią, niczym. — Plewat’ na matuzszkę Rosję! byle by pieniądze były, byle żyć z rodziną. — Takie myśli cisnęły się do głowy przysięgłemu wachmistrzowi, a dzisiejsza pijanej i podlej duszy o niskich instynktach.

Przed bramą pożegnano się jak najświeźniej. Kurneć wszedł do swego mieszkania, zamknął drzwi na klucz i rzucił się w ubrani na łóżko. Myśl jego stała biegła po za kraty więzienia, do nóg Weroniki. To znów widzi siebie jako jednego z tych, którym dziękuje komisarz, nawet sam gubernator. — Niech wiedzą, jaki on jest dzielny — kotowało się wstętko w jego głowie.

— Jutro, jutro — mrucał pijany — będę mógł się zdecydować na stanowczy krok. Dobrze będzie wyratować Weronikę, a może i zostać jej mężem. Ha, ha, roześmiał się na cały głos — Marzyłby się wściekły się ze złości, więcej by już Weroniki nie zobaczył. Tylko co z władzą mogłoby co wywahać, wyrzucić, a wtedy byłaby już bieda.

„Tydzień Morza” w Piotrkowie i powiecie

Piotrkowianin (ka)

nawet w czasie letnich wywczasów nie może pozostać bez stałych i aktualnych informacji z miasta, z kraju i zagranicy które podaje zawsze

„Głos Trybunalski”

jedyny miejscowy, niezależny organ Ziemi Piotrkowskiej. — Zamówienia na prenumeratę, również telefonicznie, przyjmuje administracja.

Piotrków, ul. Legionów 2, tel. 10-55

Przegląd prasy

Armia sowiecka staje się armią Stalina

„Kurier Poranny”: „Do zniszczenia elity komunistycznej w armii, Stalin idzie takimi samymi drogami i używa tych samych chwytów, jak do wytepienia starej gwardii leninowskiej i młodego narybku arystokracji partyjnej.”

Mowę Stalina z 26 stycznia 1934 r. na siedemnastym zjeździe partii komunistycznej znamionowały pou tym względem szczególnie meutnosc i zaciętość.

„Asmieją jeszcze typy pracowników, którzy przeszkadzają w naszej pracy”...

„Jeden typ pracowników to ludzie z pewnymi zasługami (dla partii) w przeszłości, ludzie, którzy stali się wiekami panami, którzy sądzą, że partyjne ustawy i prawa pisane są nie dla nich, a dla grupów. Na coż uczą, naruszając prawa partyjne i sowieckie? Łączą na to, że władza sowiecka nie waży się ich tknąć, wobec ich dawnych zasług. Ci zarozumiali magnaci (partyjni) myślą, że są niezastąpieni i że mogą bezkarnie narażać postanowienia organów kierowniczych partii i rządu. Należy ich bez wahanja usuwać ze stanowisk kierowniczych, bez względu na zasługi w przeszłości (referat Stalina z 26 stycznia 1934 r. — „Frawda”, 28 stycznia 1934 r., nr. 27).”

Ostatnią kategorią „zarozumiałych magnatów partyjnych”, których dosięgła mściwa dłoń „ojca narodów”, Stalina, to magnaci partyjni GPU i armii. Nie trzeba mozolnie szukać, albo też w mniej lub więcej pomysłowy sposób improwizować przy biurku redakcyjnym, Stalin całe swoje obwieścił na 17-ym zjeździe i obecnie je urzeczywistnia.

Przedwczesne alarmy

„Kurier Czerwony”: „Opinia społeczna, pomimo dokuczliwych upałów, powinna zachować „zimną głowę”.

Pamiętać w każdym razie należy, że gleby polskie są stosunkowo na suszę wytrzymałe. Od roku 1892 Polska nie znała klęski nieurodzaju, spowodowanego suszą letnią.

Dziś możemy jeszcze żywić uzasadnione nadzieje, że i w tym roku klęska ta nas ominie.

Ile zarabiają pośrednicy?

„Kurier Łódzki”: Rolnicy ze sprzedanych w roku 1936 — 13.180.000 q. żyta w postaci mąki uzyskali 169.000.000 złotych.

Konsumenci za tą mąkę zapłacili — 326.000.000 złotych. Pośrednicy i przetwórcy z tej kwoty zarobili 157.000.000 zł. Rolnicy sprzedali 6.590.000 q. pszenicy w postaci mąki, otrzymując 115.984.000 złotych, konsumenci zapłacili 234.600.000 złotych, pośrednicy i przetwórcy zarobili 118.000.000 złotych.

Na bydle rogatym zarobili pośrednicy 156 milionów złotych, na trzodzie chlewnej 261 mil. zł. Cyfry mówią już same za siebie.

OKAZJA — sklep komisowy Piotrków, Sienkiewicza 15 można tanio nabyć: wannę, szafę, stół, powielacz „Wtór”.

Porucznik Majcherski K. Dyrektor Trzebuchowski Józef,

Sekcja zbiórkowa:

Dyr. Perczyński Roman Przewodn. Sekcji Nacz. Babicki Jan Zast. Przew. Sekcji Angiewicz, Strzezińska, Świtalska, Dobrowolska, Gierymska, Słowikowska Kali szczakowa, Niklesowa, Studencka, Grabowska Elzenberg Inż. Majzner Alfred, Dyr. Christman, Bald Adam, Wesołowski Alek Węgorzewski Edward, Szereszewski Leon Warszawski Szymon, Keyłowa.

Sekcja Propagandowo Prasowa:

Insp. Wróblewski Lucjan Przewodn. Sekcji Dyr. Andysz Józef Zast. Przew. Sekcji Dyr. Kotkowski Antoni Mec. Kleyna Dobrosław Red. Głosu Trybunalskiego, Red. Dziennika Narodowego, Red. Dziennika Piotrkowskiego, Red. Echa Piotrkowskiego Red. Ekspresu Ilustrowanego

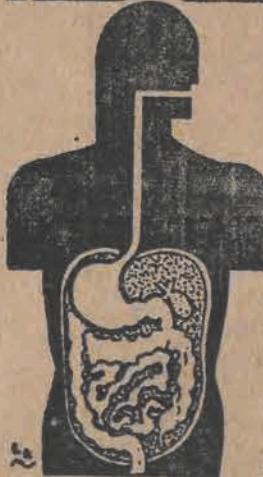
Sekcja Poświęcenia Sztandaru kolejowego Oddziału LMK, przy Parowozowni st. Piotrków.

Inż. Dobrowolski Przew. Sekcji, Inż. Słowikowski Zast. przew. Sekcji J. Ciesielski A. Bald Jan Drozd Gierymski, Feliks Zalcuio.

Komitet Wykonawczy:

Jasiński Leon Prezes, Wardęski Henryk Wiceprezes, Studencki Stanisław wiceprezes, Felker August Skarbnik, Dębowski Eugeniusz sekretarz, Jakubowski Marian, Kalenkowki, Kulasek Andrzej, Kłopotowski Bogdan Krasoń Józef, Ładnowski Stanisław, Sokołowski Józef, Majcherski Konrad, Gadt Edward, Olszewski Jan Gielniewki Franciszek, Bartosz Stefan Inż. Słowikowski Stefan, Ciesielski Józef Zalcuio Feliks, Szuster Henryk, Inż. Zahn Jerzy.

Zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkiach pozostają substancje gnilne, zatruwając organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

SPORT

Zwycięstwo R.K.S. Ruchu nad Tomaszowianką 3:1 (0:0) Concordia gromi M.K.S. w Moszczenicy 3:1 (2:0)

W ubiegłą niedzielę Ruch gościł u siebie na boisku Miejskim wice mistrza Tomaszowiankę.

Zawody rozegrano o mistrzostwo kl. B Ruch wystąpił w pełnym składzie tylko bez Horysia. „Tomaszowianka” w takim składzie jak z „Concordią” w Tomaszowie. Do przerwy wynik był bezbramkowy po przerwie „Ruch” zdobywa 3 bramki wypracowane 2 bramki strzela Willa 3-ą ze środka boiska Dawidowicz, jedyną bramkę dla „Tomaszowianki” zdobywa Kacperczyk.

Najlepsi na boisku z Ruchu Willa, Spój

da i Dawidowicz, z gości bramkarz Lessig i Kacperczak.

Gra stała na bardzo wysokim poziomie, „Ruch” pokazał zgranie i dużą technikę.

Concordia rozegrała mecz w Moszczenicy z tmejszym Klubem z tego samego cyklu Wysła ona zwycięsko w stosunku 3:1 Concordia wystąpiła w osłabionym składzie z 7 rezerwowymi.

Concordia II przegrała o mistrzostwo kl. C. z MKS-em II w Moszczenicy w stosunku 6:2.

Występ „Reduty”

Jak już donieśliśmy naszym Czytelnikom, w dniu jutrzejszym czyli we środę 16 bm. odbędzie się jeden występ zespołu teatralnego „Reduta” z Warszawy. Wystawiona będzie sztuka w trzech aktach

Armanda Salacrou pt. Wolna Kobieta Reżyseria spoczywa w ręku doświadczonego artysty Stefana Wronckiego, dekoracje Stanisława Dąbrowskiego, Kierownik artystyczny Zygmunt Chmielewski.

Jeśli przypominamy o tym, to nie dla reklamowania jutrzejszego przedstawienia, bo wszyscy wiemy doskonale, że na wet wówczas, gdyby upał był wielki — sala będzie przepelniona publicznością, lecz dla ponownego zaapelowania do naszych Czytelników o najpункtualniejsze przybycie we środę 16 bm. do sali im. Kiłńskiego. Niech znów artyści nie czekają na publiczność. Z drugiej znów strony, jeśli przyjdziemy punktualnie to słusznie domagać się będziemy od artystów, aby rozpoczęli przedstawienie o godzinie wpół do dziewiętej, nie dając nam czekać ani dziesięciu minut dłużej. Jednym słowem — punktualność obustronna. Kara doraźna na opieszalych będzie nakładana w postaci nie wpuszczenia na salę po rozpoczęciu przedstawienia.

Skończmy wreszcie z małomiasteczkową niepunktualnością. A więc — punktualnie o 8,30 w. na Wolną Kobieta.

SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA

Tow. Dobroczyńności ul. Piłsudskiego 75 tel. 1531

Oddz. Sklep tytoniowy p. M. Szymański ul. Słowackiego 7 vis a vis „Bata” Wypłaciła już dużo poważnych wygranych. Kupując los u nas pomagasz sierotom. Sieroty przynoszą szczęście!

14-87

TAKSÓWKA

elegancka do wynajęcia na bliższe i dalsze tury. Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

rok rocznie — i w roku bieżącym się Święto Morza z tą zmianą za tydzień, poświęcony uroczystościami. W związku z tym zebrało się na zaproszenie Pana Starosty Strzezińskiego grono osób, które tworzą Komitet Święta Morza. Przewodniczącym jest Pan Starosta Ignacy Strzeziński, zastępcą mjr. Dąbrowski. Wyjaśnienia udzielał Prezes LM i K. Leon Jasiński

gram uroczystości „Tygodnia Święta Morza” w czasie od 28 czerwca do 4 lipca 1937 r. w Piotrkowie Tryb.

godz. 16: dekorowanie domów, bal wystaw sklepowych, skończenie planowania afiszów propagandowych.

godz. 19: Początek Tygodnia Morza — sygnał syren fabrycznych: członkowie Komitetu Tygodnia Morza, członkowie poszczególnych organizacji, publiczność i orkiestra gromadzą się na Placu Kościuszki obok płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie uprzednio będzie ustawiony

godz. 19,10 Wysłuchanie przemówienia transmitowanego z Gdyni i po zakończeniu przemówienia podniesienie flagi, orkiestra gra „Hymn Narodowy”

godz. 19,30 Capstrzyk orkiestr i śpiewanie znicza, formowanie pochodu propagandowego, przemarsz ulicami Strzezińskiego, Piłsudskiego, Legionów, Słowackiego na Plac Kościuszki, gdzie po orkiestrze „Hymnu Bałtyku” nastąpić ma niejaką wstępną część „Tygodnia Morza” W godzinach wieczornych w lokalach rozrywkowych grać ma orkiestra „Hymn Bałtyku” Nowowiejskiego, iluminacja, palenie ogniska, efekty świetlne

godz. 9, Uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym z udziałem władz cywilnych i wojskowych, organizacji PW: społecznych, zawodowych, Oddziałów LMK, Komitetem ze sztandarami.

Poświęcenie sztandaru Oddziału kolejowego LMK, przy Parowozowni w Piotrkowie: Okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie i kazaniu zebranie na Placu Kościuszki wysłuchanie przemówienia z Gdyni (o godz. między 11,30 a 12,30) ewentualnie przemówienie miejscowego działacza ligowego. Po przemówieniu defilada z udziałem przemarsz przez miasto z transparentami — ulicami Słowackiego, POW, Strzezińskiego do Placu Kościuszki i powołanie pochodu. O godzinie 2 odbędzie się zbiórka uliczna na FOM, do puszki

godz. 14,30 Przenosimy się do Surowej — autobusami i kolejką

godz. 15,30 Podniesienie bandery na przystani LMK, zawody pływackie i kajakowe, zawody sportowe na stadionie strzeleckim organizacji sportowych, popisy „Inki” i Harcerzy. Palenie ognisk i ogień sztucznych Tańce, zabawa ludowa i taniec.

W czasie „Tygodnia Morza” wyświetlać odpowiednie filmy w kinach, urządzenie odczytów propagandowych, przepływanie okolicznościowe w większych zbiornikach fabrycznych itp.:

Powiatowy Komitet „Święta Morza” w Piotrkowie.

Prezydium.

Pan Starosta Ignacy Strzeziński — Przewodniczący, Pan Prezes Angiewicz — Zast. Przewodniczącego, Płk. Adam Świtalski, Prezydent Fiszer Stefan, Major Stanisław Juszcakiewicz, Dyrektor Perczyński Roman, Naczelnik Babicki Jan, Inspektor Wróblewski L. Dyr. Andysz Józef, Jasiński Leon, Nacz. Stanisław Studencki Nacz. Felker August Magr Dębowski Eugeniusz, Inż. Dobrowolski H. Inż. Słowikowski Stefan.

Sekcja organizacyjna:

Pan płk. Adam Świtalski Przewodniczący Sekcji Pan Prezydent Fiszer Stefan Zastępcą Przewodn. Sekcji, Major Juszcakiewicz St. Inspektor Stefan Mucha, Kom. Kaliszczak, Ks. Dz. J. Gozdzik, Ks. Kan. Jeliński, Poseł Jan Drozd Gierymski, Pastor ks. Petznik, Inż. Kłopotowski Ks. Karpowicz Andrzej, Insp. Miller Wł. Ins. Baranowski St. Inst. Czech Józef, Major Kalenkowski, Porucznik Szczepański,

UWAGA!

WYTWÓRNIA ŁÓŻEK POLOWYCH I LEŻAKÓW

p. f. **EL-KA**

Piotrków, Garncarska 7.

Poleca znane z dobroci łóżka polowe i leżaki pierwszorzędnej jakości po cenach KONKURENCYJNYCH.

Wielki wybór.

Niskie ceny.

OLLA

GUMI

„OLLA” GUMI? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIĘSZA OD „OLLA” GUMI. GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZĘCZNIE NIEPRZEŚLIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!

5 nowożeńców urządzonych fabryką, patent amerykański Dr. Baloga Nr. 1959701 ponad 40 lat doświadczania i specjalizacji!!!

Leczenie żyłaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12-21 od 5-7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER
A. LEWKOWICZ
Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.
Wykonuje obojętne szczepienia przeciw ospie i dylferytycznym zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa a wchodzące. Posiada stale świeże pijawki węgierskie

Przetarg.

I Urząd Skarbowy w Piotrkowie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót murarskich, ciesielskich, stolarskich, roboty zdrużne i różne (przemalowanie lamperii w klatce schodowej, naprawa instalacji wodoc. kanaliz. zlewy, klozety w budynku państwowym w Piotrkowie przy ul. Słowackiego N. 19.

Blizsze szczegóły i warunki można otrzymać w biurze Urzędu Skarbowego w Piotrkowie ul. Słowackiego N. 19 — I piętro pokój N. 2 w godzinach urzędowych.

Podjmujący się wykonania robót winien złożyć oferty przetargowe w zalakowanych kopertach najdalej do godz. 10-ej rano 24 czerwca 1937 r. w biurze Urzędu Skarbowego w Piotrkowie z załączeniem w gotówce lub w papierach wartościowych 5% oferowanej sumy. Koperty z ofertami winny zawierać napis: „Oferta na wykonanie robót murarskich, ciesielskich, stolarskich, roboty zdrużne i różne w budynku państwowym w Piotrkowie przy ul. Słowackiego N. 19.

Zastrzega się prawo wyboru ofert. Otwarcie kopert z ofertami odbędzie się o godz. 12 w dniu 24 czerwca 1937 r. w I Urzędzie Skarbowym w Piotrkowie przy ul. Słowackiego N. 19 — I piętro pokój N. 1 w obecności oferentów.

Piotrków, dnia 10 czerwca 1937 r.

Naczelnik I-go Urzędu Skarb. w Piotrkowie
(-) Stan. Studencki.



Letni kostium z grubego, węzłkowatego jedwabiu o nadzwyczaj dobrym kroju. Oryginalne jest zapięcie przy szyi uwydatniające fantazyjnie haftowany wsad. Ma

łutka okrągła czapeczka przybrana ptaszkami doskonale harmonizuje z całością, rękawiczki są także ozdobione małym ptaszkiem.

Restauracja „BIAŁY BAR”

PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca w obecnym sezonie znane ze swej dobroci Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kartofelkami i różne napoje chłodzące

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA I PORTRET

z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 — to najmiłsza pamiątka Twego życia

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i naukę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych.

Piotrków, ul. Legionów 2.

PROSZKI

Kogutek

BRYPA. PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.d.

JAKIE PROSZKI WAM DAJA

SA TYLKO JEDNE

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU I PODAGRY

Szarpiące, kujące bóle w stawach i członkach, wykrzywienie rąk i nóg, orgawki, kłucie i karcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku—ot. przyczyną są choroby reumatyczne i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba cz. ni coraz większe postępy.

POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą, szczywaną pobudzającą przemianę materii **KURACJĘ DJMOWĄ**. Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego źródła naturalnego źródła leczniczego, które dobrotliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości.

Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie zupełnie darmo i franco pouczającą broszurkę

PANNONIA — APOTHEKE
Budapest 72, Postfach 83. Abt. 370.

HOTEL Continental

WARSZAWA
Marszałkowska 84, tel. 95844
naprzeciw dworca głównego
obok przystanku tramwajowy i autobusowy

POLECA
POKOJE JEDNO I DWUOSOBOWE PO NISKIEJ CENIE.

KOBIETA w wieku lat 79, Otylia Zoberg, wzrostu średniego, pochyla, szp. wata oczy niebieskie, twarz okrągła, szczupła, wyszła z domu we wsi Kamionka gm. Szydłów w niedzielę dnia 6 czerwca i zaginęła. Ktoby wiedział, gdzie się duje będzie łaskaw zawiadomić gm. Szydłów pow. Piotrkowski.

UNIEWAŻNIA się zagubioną legitymację szkolną wydaną przez Gim. Tow. Śr. w Piotrkowie uczniowi kl. III Doleżalskiemu na rok 1937 do 30-9.

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodnymi meblami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 1.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

JEST DO SPRZEDANIA maszyna do robienia dachówki cementowej w dobrym stanie. Wiadomość ul. Piłsudskiego 52 m. 1 od godz. 9 do 12.

SAMOTNA, inteligentna osoba **POSZUKUJE PRACY** GOSPODYNI, ekspedientki lub do dzieci; może wyjechać. Zgłoszenia pod S.T. do Adm. „Głos Tryb.” w Piotrkowie.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA

przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa III.	13.45	16.15	20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA - PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. III.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:

Piotrków - Wolbórz - Tomaszów			Tomaszów - Wolbórz - Piotrków		
Piotrków Tryb.	14.00	21.00	Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	14.26	22.06	Wolbórz	8.26	15.46
Tomaszów Maz. III.	14.50	22.30	Piotrków Tryb. III.	8.50	16.10

SZOPA murowana duża **DO WYNAJĘCIA** może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA? — ZAJDZ DO ZNAJANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI

OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN PIOTRKÓW SIERADZKA 2.

Patefony i najlepsze igły gramofonowe

Duży wybór płyt gramofonowych